

## K U R Y E R L I T E W S K I

w Wilnie w Poniedziałek dnia 5 Stycznia v. s. 1821 roku.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie.
dn. 1 średnia.		27 cal. 5,5 lin.	- 0,5 stopn.	Zachodni	Pochmurno
dn. 2 średnia.		27 - 4,47 -	+ 0,83 -	Polud. Wscho.	Pochmurno
dn. 3 godz. 8		27 - 4,0 -	+ 2,	Polud. Wschod.	Deszcz

## A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 28 grudnia. Don Jose Alvarez de Toledo, któremu (jak wiadomo) Król Hiszpański skasował pobieraną dotąd pensyą, przybył z Dreżna do tutejszey stolicy.

Dnia 13 b. m. wyszło w Medyolanie obwieszczenie, iż dla uzupełnienia wojska austriackiego według stopy pokoju, wybierze się w królestwie Lombardzko-Weneckim 9400 nowozaciężnych, którzy się od roku 1795 do 1799 urodzili.

NN. Cesarstwo Johność przybli tu z Opawy d. 28 b. m., a wyjadą do Laybach d. 2 stycznia. Dniś zaś spodziewamy się przybycia N. Cesarza Rosyyskiego.

Xiążę Metternich, minister nasz interessów zagranicznych, przybył tu w noy z d. 26 na 27 b. m. z Opawy, a d. 1 stycznia wyjedzie do Laybach. Przybyli tu także z Opawy: Hrabia Nesselrode, rossyyski sekretarz stanu; jenerał porucznik Pozzo di Borgo, rossyyski poseł i pełnomocny minister przy dworze francuzkim; Xiążę Hardenberg, pruski kanclerz stanu; margrabia Caraman, poseł francuzki; Hrabia Gołowkin, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister rossyyski; oraz Hrabiowie Czerniszew i Ożarowski, jenerałowie adjutanoi N. Cesarza Rosyyskiego.

Monarcha nasz zaszczycił wielkim krzyżem orderu Leopolda Pana Miączyńskiego, senatora polskiego, i byłego kommissarza rossyyskiego do organizacyi wolnego miasta Krakowa.

Dnia 17 b. m. wieczorem wybuchnął tu pożar w pokojach małżonki Lorda Stewart, posła angielskiego. Mimo śpiesznego ratunku, zrządzone szkoda w kosztownych sprzętach, sukniach, porcelanie i t. d. wynosi do 200,000 złotych ryńskich. Przyczyną ognia były tak nazwane rury ogrzewające, które już nie raz podobne nie-szczęście zrządziły.

## P O R T U G A L I A.

Lisbona dnia 2 grudnia. Władze miejscowe zajęte są wyborami deputowanych do przyszłego parlamentu naszego, który się rozpocznie dnia 6 stycznia,

## KRÓLESTWO OBOJĘJ SYCYLIJ.

Na sessyach poprzedzających sessyą dnia 7go grudnia, na której doniósł Król w poselstwie

parlamentowi o wyjeździe swoim na kongres do Laybach, trudnił się parlament odmianami w konstytucyi przyjętej od Hiszpanii, lecz żadney ważney odmiany jeszcze nie przyjął. Kommissya prawodawcza wniosła, ażeby wyrzec względem znaczenia 92go artykułu opiewającego: „że deputowani w stanach powinni mieć przyzwoity „w dobrach ziemskich dochód.“ Kommissya chciała oznaczyć dochód w majątku gruntowym wyrównyujący 24 dukatom opłacanego podatku gruntowego. Niekórzy deputowani żądali, żeby go podnieść do 50 dukatów. Ale inni utrzymywali, iż nie należy przywiązywać żadnego przywileju do posiadania ziemi, i że przez to wyrządząoby się krzywdę kupcom, adwokatom i ludzom uczonym, nie mającym własności gruntowej. Przyjął parlament artykuł 92gi konstytucyi bez żadney odmiany: bo artykuł 92gi opiewa, że następny parlament oznaczy ilość dochodu wymaganą od deputowanych.

Niekórzy deputowani sycyliyscy wnieśli, ażeby parlament zgromadzał się w jakimś mieście sycyliyskiem pod bytność Króla na tey wyspie, albo, żeby regularnie odbywał się tam co 4 lata. Wniosek ten nie wziął skutku.

Co się tycze 157go artykułu konstytucyi o deputacyi nieustającej, kommissya prawodawcza radziła, aby w tey deputacyi było 5 neapolitańczyków, a 2 sycylian. Niekórzy deputowani żądali 3 sycylian, inni zaś, żeby żadney różnicy nie czynić między neapolitanami a sycylianami. Wszakże parlament przyjął wniosek kommissyi 32 głosami przeciw 25. Kilku deputowanych uczyniło uwagę, że głosowanie nie jest ważne, bo dwie trzecie części zgromadzenia nie są obecne. (Dwie trzecie części parlamentu składają się z 66 deputowanych, a tylko 57 było obecnych). Odłożył więc prezes to głosowanie do następney sessyi.

Na sessyi d. 27 listopada odesłał parlament do rządu sprawę jenerała Church (anglika), który miał dowództwo w *Palermie*, gdy tam rokosz wybuchnął, ażeby sprawienie się jego kazał sądowi wojennemu rozpoznać. Co do sprawy jenera. Nasselli, naczelnie w Sycylii podówczas dowodzącego, uznał się parlament za sąd właściwy do sądzenia tego jenerała, bo do tey sprawy wchodzi minister.

Dziennik Voce del Secolo (głos wieku) taki artykuł umieścił: „Jeśli będziemy zagnani wziąć się do broni dla obrony oyczyzny, powtarzam, że zgoda



1690



jest najpierwszym i najszybszym sposobem do odniesienia tryumfu. Potrzeba ogłosić za nieprzyjaciela publicznego, ktoby szedł za głosem osobistych niechęci, lub o osobistej myślał zemście. Wszystkie zdania połączyć się powinny dla ocalenia świętej sprawy, której bronić mamy. Wszyscy poświęcić się jej powinni. Ufnosć i braterstwo powinny być między dziećmi jednej ojczyzny. Pomniemy na Rzymian. Gdy nieprzyjaciele zagrozili Rplitey, oni puszczały w zapomnienie niesnaski domowe, a gasili prywatną nienawiść we krwi nieprzyjaciół.

Odebrał także Król nasz list od Króla francuzkiego wzywający go usilnie i po przyjacielsku, aby przyjął zaproszenie trzech Monarchów. Podobny krok uczynił Ojciec ś.

Na sessyi parlamentu narodowego d. 8 grudnia, wyznaczona kommissya zdała sprawę względem poselstwa Króla, w której doniósł o zaproszeniu go na kongres w Laybach i o postanowieniu jego jechania tamże. Oświadczyła się ona w zdanej sprawie przeciw wyjazdowi Króla. Powstały z tego powodu żwawe spory; nakoniec postanowiono, aby ministrów, którzy ten krok doradzili Królowi pociągnąć do odpowiedzi.

Oto jest uchwała parlamentu co do wyjazdu Króla:

„W odwołaniu się do królewskiego aktu z 6 lipca, mocą którego konstytucya hiszpańska przyjęta została, tudzież do ustawy z d. 22 lipca, nakoniec do aktu z 28 listopada, w którym Król oznaczył przywileje deputowanych; zważywszy, iż na mocy tych urzędowych aktów i dowodów niepodobieństwem jest, ażeby parlament mógł to potwierdzić, cokolwiek jest przeciwne konstytucyi hiszpańskiej, wyjawszay uczynione przez parlament odmiany, także neapolitański parlament stanowi:

1) Oświadczone będzie N. Panu, że parlament nie przychylił się do objawionego w królewskim poselstwie d. 7 grudnia przedsięwzięcia.

2) Parlament na odjazd J. K. Mości zezwolić nie może, skoro ten nie ma na celu utrzymania zaprzysiężonej już konstytucyi hiszpańskiej.

Na sessyi parlamentowej d. 9. grudnia kommissya złożyła zaskarżenie ministrów Campo-Chiaro, Zurlo i innego jeszcze.

Oskarżenie to miało przyjąć dnia 10, a nie było w nim wzmianki o innych ministrach.

Pomimo tego zdaje się, iż Król zyska pozwolenie wyjazdu, jeżeli przyrzecze zachowanie konstytucyi.

D. 10 podane być miało parlamentowi drugie poselstwo królewskie rozwijające myśli pierwszego. Sądzą, iż odjazd Królewski nie dozna już żadnych trudności.

Dnia 19 z. m. odprawił się w *Palermo* obzadek zaprzysiężenia konstytucyi. Ustanowiono zaraz Junię do utrzymania wolności druku, według przepisów teyże konstytucyi.

*Neapol dnia 10 grudnia.* Adres, który parlament nasz podał Królowi z powodu urzędowego oświadczenia, iż Francya chce być pośredniczką między Królestwem neapolitańskim i innemi mocarstwami, pod warunkiem uczynienia pewnych odmian w konstytucyi, jest tey osnovy: „Aż nadto widzimy trudności utrzymania pokoju; nie ukrywamy przed sobą zamiarów nieprzyjaciół naszych; lecz wierni świętym za-

śladom, które nam W. K. Mość przypomina, wolimy raczej paść ofiarą przemocy, jak poślusztwem i zbrodnią okupować spokojność. Przekonanym jest naród Obojga Sycylii, iż w konstytucyi hiszpańskiej znajdzie swoje szczęście. Sameś się, Królu, o tém przekonał, i dlatego życzenia swoje połączyłeś z powszechnemi życzeniami. Ztąd pochodził towarzyski nasz układ; zawarły go serca nasze; wyrzekły go usta nasze, a religija poświęciła. Od tey chwili, zasadnicze nasze prawo polityczne nie tak stało się układem między ludźmi, jako raczej rękojmią, w ręce Boga złożoną. Pod tym względem uważali je wszyscy obywatele. Nikt odtąd nie wątpił o jego nienaruszalności. Nadając nam obywatele pełnomocnictwo, zalecili, abyśmy się ściśle trzymali zasad konstytucyi hiszpańskiej, a dozwalając nam czynić w niej stosowne do położenia kraju odmiany, potwierdzili tylko tę władzę, której nam W. K. Mość wyrokiem z dnia 6 lipca dobrowolnie udzielił. Grożą nam, iż jeden z Mocarzy ziemskich postanowił odmienić zasadnicze nasze prawo. Trudno dać wiarę, aby się zdził się upoważnionym do przepisywania praw Nestorowi Królów, i narodowi, który jest godnym mieć go na czele swoim. Samo jednak przypuszczenie do myśli tey tak nowej i niespodziewanej niesprawiedliwości, przeraziło serca wszystkich i oburzyło umysły. Zewsząd przybywały do stolicy deputacye, wzywając nas, abyśmy albo władzę królewską i honor narodowy bez najmniejszey skazy utrzymali, albo przez śmierć uchronili się od hańby. Najjaśniejszy Panie! jakież mogło być zdanie nasze w tym stanie rzeczy? proszę usilnie obcego Monarchę o pośrednictwo pokoju, nie byłoby to jedno, comu dozwalać, aby mógł względem konstytucyi hiszpańskiej dowolnie rozporządzić? Konstytucya ta, Najjaśniejszy Panie, jest niezatartemi głoskami objęta w pełnomocnictwach naszych jest w przysiędze naszej i sumieniu, jest nareszcie w religii i powszechney woli narodu, który reprezentujemy. Czyliż może się znaleźć jeszcze co innego, czego by jaki władca świata, oprócz odmiany konstytucyi naszej, od nas mógł żądać? niecierpliwie czekamy dalszego w tey mierze oświadczenia W. K. Mości, i naradzimy się nad niem w sposobie jaki nam sława twoja, Najjaśniejszy Panie, szczęśliwość narodowa i konstytucya hiszpańska przepisują. Ogłaszając to niezbędne nasze postanowienie, nie taimy przed sobą skutków jego i niebezpieczeństw. Dla zapaloney imaginacyi obywateli, wystawujemy umyślnie ich obraz w czarniejszych, a niżeli jest rzeczywistość, kolorach. Nie uprzykrzy się nam mówić o spustoszonych niwach, palących się domach, i stosach trupów zamordowanych ludzi. Lecz, Najjaśniejszy Panie, im bardziej powiększa się skutek wielkiej niesprawiedliwości, tém mocniejszemu jest życzenie jej oddalenia. Niedaleko już może jest chwila ziszczenia się tey myśli. Możeż to być prawdą, aby liczne wojsko zabierało się już do zagarnięcia niewinnego kraju? W takim razie, prawo narodów, opinia ludów, słusność naszej sprawy, wolność narodowa, szanowna siwizna włosów W. K. Mości, oraz cienie *Henryka IV* i *Ludwika świętego*, walczyć będą za nas. Nie możemy zaiste przewidzieć wypadku tey niesłychanej walki; pewni atoli jesteśmy, iż krew wolnego narodu upowszechni zjawisko, którego



pokazanie się choć tylko na jednym miejscu Włoch tyle strachu narobiło. Oby Bóg zachował długo drogie dni życia W. K. Mci. Mądrość Twoja i przywiązanie do narodu potrafią może utrzymać pokój. Lecz wszelka niesprawiedliwość ludzka nigdy tego nie dokáže, aby W. K. M.śe ród parlament Obojga Sycylii, rzekł się sławy."

Okólnik ministra spraw wewnętrznych wydany do wszystkich naczelnych urzędników prowincjonalnych, względem poselstwa królewskiego, czytanego w parlamencie d. 7 b. m. tak brzmi: „NN. Cesarze Austriacki i Rosyjski, oraz Król Pruski, zaprosili Monarchę naszego na kongres do *Laybach*, obierając go za jedynego pośrednika swego narodu. Król Jmć powodowany chęcią odwrócenia nieszczęsney wojny i dania narodowi nowej rękąmi niezmienną swą troskliwość o pomyślność i szczęście jego, postanowił przedsięwziąć tę podróż. Z dołączonego poselstwa do parlamentu przekonasz się W. Pan w tej mierze. Ogłoszę W. Panu jak najprędzej, i nakaz publicznie modły o szczęśliwą podróż i szanowne zdrowie Monarchy, który losem narodu swego kieruje. Gdy zaś życzeniem jest wszystkich sprzymierzonych Mocarstw, aby spokojność, porządek i rufanie miały przewagę w sercu wszystkich neapolitańczyków, używając więc W. Pan wszelkich, jakie tylko są w mocy twojej, sposobów, starać się będziesz o pozyskanie tego celu, od którego na więcej mądrość, sława i szczęście orczyany zawisły. Odebrałem nakoniec rozkaz od Xiążęcia namiestnika królewskiego, abym W. Panu oświadczył, iż będziesz odpowiedzialnym za słabe postępowanie, któreby spokojność kraju na niebezpieczeństwo wystawić mogło."

Na sessyi d. 9 b. m. kommissya radała uchwalić akt oskarżenia ministrów *Campochiaro*, *Zurlo* i pewnego trzeciego ministra. Nie przyjęto jeszcze tego wniosku, co jednak (jak się spodziewają) ma nastąpić na dzisiejszej sessyi. Nie było mowy o oskarżeniu innych ministrów. (Później atoli pozwolił parlament wyjechać Królowi do *Laybach*, gdyż, jak domieśliśmy, przedsięwziął tę podróż, wsiadłszy dnia 13 grudnia na okręt liniowy angielski *Vengeur*, a nadzwyczajny gońiec przybył d. 21 grudnia z *Neapolu* do *Paryża* przywiódł wiadomość, iż propozycja, aby 4 deputowanych towarzyszyło Monarsze, w tej drodze, nie wzięła skutku!

Na jednej z dawniejszych sessyji parlamentu podano budżet dochodów i wydatków krajowych. Pierwsze wynoszą 19 milionów 380,734 dukatów neapolitańskich, drugie zaś, 21 milionów 314,860 takichże dukatów. Przez poprawę jednak systemu skarbowego, dochody mają się powiększyć ilością 4 milionów 817,200 dukatów; przez oszczędność zaś zmniejszą się wydatki o 4 miliony 211,040 dukatów, a tym sposobem pozostanie w skarbie 7 do 8 milionów dukatów.

Wydany tu rozkaz dzienny zaleca surowo, aby się wszyscy należący do gwardyi narodowej przybrali w mundury i uzbroili. Kto by tego do d. 10 b. m. nie uczynił, będzie ukarany 15todziwnym więzieniem. Urzędnik zaś, pobierający miesięcznie przeszło 50 dukatów neapolitańskich (25 talarów) utraci miejsca.

W zewnętrznym porcie tutejszym stoi 12 francuzkich i angielskich okrętów wojennych. Rozmaite są w tej mierze domysły.

Od granic włoskich 15 grudnia. Listy prywatne z *Neapolu* pod d. 7 b. m. donoszą o panującej tam niespokojności umysłów. Puszczono fałszywą wieść, iż austriacy przeszli rzekę *Po*, i są pod naczelnym dowództwem Arcy-Xięcia *Ferdynanda*, następcy tronu austriackiego, i że pod nim dowodzą generałowie: *Frimont*, *Lichtenstein* i *Schwarzenberg*. *Karbonary* (węglarze) zapewniają, iż ledwo w obu prowincjach *Abruzzo* rozeszła się wiadomość o poruszeniu austriaków, natychmiast wszyscy mieszkańcy zdolni do broni, pośpieszyli na granicę, dla odparcia napadu. Dnia 10 b. m. miała być Instrukcja gwardyi narodowej w *Neapolu*, gdzie po przybyciu gońca z *Madrytu* rozeszła się pogłoska o zawarciu zaczepnego i odpornego przymierza, między królestwami: neapolitańskim i hiszpańskim. Powszechnym było w *Neapolu* mniemaniem, iż wojsko pod dowództwem Xiążęcia namiestnika królewskiego ruszy za kilka dni na granicę.

Słychać, iż wielu oficerów hiszpańskich i angielskich chce przyjąć służbę w wojsku neapolitańskim. Mówią o zaszyłych rozruchach w kilku prowincjach kraju papieżkiego.

Pan *Oubril*, poseł rosyjski przy dworze Wielkiego Xięcia Toskańskiego, został powołany przez Monarchę swego, do *Opawy*.

Xiążę Pruski *Henryk* przybył d. 4 b. m. z *Neapolu* do *Rzymu*.

#### ANGLIA.

*London*, dnia 19 grudnia. Czynności dyplomatyczne, do których Anglia należy, odbywają się najczęściej w domu wiejskim Lorda *Castlereagh*. Ministrowie i posłowie zagraniczni pracują z nim po całych dniach. Hrabia *Liewen*, poseł rosyjski, odebrawszy listy od dworu swego, pojechał do wspomnianego Lorda i 24 godzin bawił. Odebrawszy Lord *Castlereagh* przywiezione przez gońca z *Opawy* listy od Lorda *Stewart* i Pana *Gordon*, zaraz o tym donosił Xiążęciu *Esterhazy*, posłowi austriackiemu, który niezwłocznie przyjechał do niego, i cały dzień bawił, a wracając wstąpił do Hrabiego *Liewen*. Wczoraj przybył tu Pan *Fitzoy*, jeden z sekretarzy poselstwa angielskiego przy dworze wiedeńskim, i zaraz udał się z listami do Lorda *Castlereagh*.

Jutro odprawi się tu w wydziale interesów zagranicznych wielka rada gabinetowa, na której będą wszyscy ministrowie.

Przybył tu Hrabia *Cimitile*, nowy poseł neapolitański, którego Hrabia *Ludolff* stawiał wczoraj przed Lordem *Castlereagh*, jako znakomitego prywatnego człowieka.

Pan *Canning* złożył urząd ministra, a Król mianował Pana *Peele* następcą jego.

W królestwie Nowej Grenady, w Ameryce południowej, rośnie owoc zwany *Arrucacho*, tak słodki jak kasztany, a co do smaku, użyteczności i rozmnożenia nierównie lepszy niż kartofle. Ze zaś rośnie w umiarkowanym klimacie przy *Cordillerach*, spodziewać się więc należy, iż równie jak kartofle, będzie mógł być upowszechnionym w Europie. Towarzystwo ogrodnicze



w Londynie, postanowiło sprowadzić użyteczną tę roślinę do Anglii.

Mianowanie Xiążęcia *Decazes* posłem francuzkim przy dworze tutejszym, pamiętne skutki mieć będzie. Słychać o ważnych rozpoczętych przez niego układach i nowych przemyślnych, dotyczących się stałego ładu.

Gazeta *Kurier* wymienia 58 miast, miasteczek i t. d. które podały Królowi adressa wynurzające przywiązanie ich do rządu. Obiecuje oraz, iż za 8 lub 14 dni liczba ta najmniej się potroi.

Zdaje się, iż wybuchnie zacięta wojna między stronnikami i nieprzyjaciółmi ministrów. Wszakże nie krew, ale atrament lać się będzie. Przeciwno każdemu adressowi do Królowej, obywatelom najdotkliwszą naganę ministrów, lub do Króla proszącemu o ich oddalenie i ukaranie wystawiają ministrowie inne adressa, gdzie podający je obywatele przyrzekają jak najdzielniejszą pomoc rządowi. Ztąd wypada, iż kraj, lub przynajmniej znakomici i bogaci obywatele, są kontenci z ministrów i pragną utrzymania ich na urzędzie.

Jedna z tutejszych gazet pisze: „Coraz bardziej wzmagają się walki w rozmaitych parafiach londyńskich i w całej Anglii między dwoma stronami, z których jedna nazywa się prawymi obywatelami, a druga, przyjaciółmi Królowej.”

Pomiędzy prawymi adressami do Króla, celuje adres, który najznakomitsi kupcy, bankierowie, rękodzielnicy i obywatele miasta *Glasgow* podpisali. Lud chciał rozpuścić zgromadzenie, na którym adres ten uchwalono, i przymusić tamecznego burmistrza, aby je rozpuścił.

Gazeta *Times* umieściła długą obronę Królowej. Usiłuje dowiesć, iż celem całego jej postępowania we Włoszech było uwiedzenie kommissyi medyolańskiej i ministrów, aby wpadli w zastawione na nich sidła. Tę gazetę wyraża: „Wybor człowieka z tak niskiego stanu i tak nieobyczajnego, jakim był *Bergami*, dowodzi oczywiście, iż Królowa uważała go zawsze jako sługę; staranie się zaś jej o tytuły i dostojności dla niego, było jedynie żartem i satyrą na dwory.”

Gorale szkoccy podali także adres Królowej. Mężczyźni i kobiety przybyli w narodowym swoim ubiorze. Każdy miał na sobie kurtkę i fartuch, oraz płaszcz zawieszony na ramieniu. *Alderman Wood* przeczytał odpowiedź Królowej, która oświadczyła: „Szkoci są mieszkańcami kraju, gdzie nieszczęście jest bardziej uważanem, jak uśmiech szczęścia, gdzie niemającemu trzody nie zbywa na niej, a pozbawiony przyjaciół znajduje ich tam. Nie mogli nieczułym okiem patrzeć na tklivą matkę, tułającą się naksztalt wygnanej po dalekich krajach, gdy tymczasem jedyne jej dziecię, smutnym spójrzeniem, prosiło nadaremnie o jej obecność i t. d.

Gazeta *Kurier* zbija umieszczoną w kilku tutejszych pismach publicznych wiadomość, jakoby z powodu różnicy w zdaniach politycznych, przyszło do kłótni między Xiążciem *Mettelnich* i Lordem *Stewart*, i jakoby przez prędkie ich pogodzenie, zapobieżono pojedynkowi.

Dnia 6 b. m. dało się uożuć lekkie trzęsienie ziemi w *Leadhills* i *Wanlockhead*.

Dnia 25 z. m. kiedy odroczone parlament, P.

*Robert Wilson* chciał w izbie niższej wypchnąć za drzwi mistrza obrzędowej izby wyższej, przybyłego w celu zaproszenia tejże izby, aby się do wyższej udała; lecz go kilku członków ze strony opozycyjnej od tego zamiaru odwiodło. Gwałt ten wyszedłby mu na złe.

#### FRANCYA.

Paryż dnia 22 grudnia. Wczoraj dał Król prywatne wysłuchanie Xiążciu Meklembursko-Szweryńskiemu, który tu przybył z Szwaycaryi pod nazwiskiem Hrabiego *Grabow*.

Słychać, iż Hrabia *Mole* wyjedzie ztąd w szczególnem zleceniu do *Neapolu* i że Xiążę *Lavall* posłł nasz przy dworze hiszpańskim doznawszy w *Madrycie* różnych przykrości, wkrótce powróci do tutejszej stolicy.

Panowie *Lainé*, *Corbieres* i *de Villele* otrzymali urząd ministrów stanu i członków rady ministrów. Niezmienia się przez to ministerium, lecz tylko powiększa się nowymi członkami ze strony rojalistów. Na miejsce Pana *Lainé*, ministra stanu, mającego bardzo osłabione zdrowie, *P. Corbieres*, członek izby deputowanych, a teraz minister stanu, został mianowany prezesem królewskiej rady publicznego oświecenia.

Czytamy w gazetach tutejszych, iż *Bergami*, na wezwanie pełnomocników Królowej angielskiej, ma się udać do Francyi, gdyż bydyż może, iż świadectwo jego w Londynie będzie potrzebnem. Chce bawić przez zimę we Francyi, i niedaleko Paryża najął dom wiejski.

#### HISZPANIA.

Madryt, dnia 8 grudnia. Onegdaj była wielka gala u dworu z powodu urodzin Królowej naszej, która zaczęła 18sty rok życia. Strzelano z dział.

Podczas rozruchów tutejszych od d. 17 do 19 z. m. zdarzyły się także zabawne sceny. Pewny wyrobnik radził, aby go Królem obrano. Król (rzekł) kosztuje krajowi 45 milionów realów, i niechce się zupełnie stosować do życzeń narodu; ja przestanę na jednym milionie, i czynić będę wszystko, czego lud zechce. Niedaleko ztamtąd pewny młody oficer gwardyi narodowej miał mowę do ludu. Powiedział, iż sam był w zamku *Eskurial* i wie z pewnością, że monarchia gotów jest przybyć do *Madrytu*, lecz się czegoś obawia. Czegoż się (rzekł) obawia? czy nas? Wszak nikomu nic złego nie czyniemy; jesteśmy kontenci i spokojnie się przechadzamy. Bądźmy takimi zawsze, nie obrażajmy nikogo i oddajmy każdemu, co się należy. Mowa ta więcej skutkowała na umysłach, aniżeli najpiękniejsze odezwy władz rządowych.

Zmarły niedawno kanonik *Escoiquiz*, który niegdyś poradził Królowi jechać do *Bajonny*, na krótki czas przed zgonem swoim napisał tklivy list do monarchy, zaklinając go na wszystko, co jest świętym, aby zupełnie sprzyjał narodowi.

Młodzieniec, którego podczas powrotu Króla do stolicy, w górę podniesiono, ma bydyż najzapaleńszymi mówcą klubu *Fontandoro*. Z groźną miną pokazując monarsze konstytucyę, zawołał: zachowaj ją, bo inaczej...

Wzmocniono osadę w *Burgos*, gdzie wkrótce zapadnie wyrok śmierci na uwięzionych spiskowych, których naczelnikiem był xiądz.

DODATEK.



Wilno dnia 2 Stycznia 1821 Roku v.s.

W Xiegarni Uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego wyszły

Etrennes à mes Eleves composées pour le Piano forte par JEAN RENER. Cena exemp. 40 kop. sr.

1. Oświadczenie imieniem WWJPP. Eustazego b. Assessora i Angeli z Kozierowskich Matłżonkow, Mikołaja Regenta Grodzkiego Powiatu Rosieńskiego, i Jana Rotm. braci Stankowiczow, przeciwko WJP. Andrzejowi Stankowiczowi b. Sędziemu Granicznemu Rosieńskiemu w odpowiedzi na niesłuszne stryja żale, miotane obelgi, i rozgłaszane pomawiania, z usprawiedliwieniem się w następnej osnowie rzeczy zawarte, ile byłoby i prawdziwem w oczach moralnego świata wykroczeniem, i smutną praw ludzkości obrazą, uciskać synowcem stryja swojego; tak, gdy to jest mimo wszelką prawdę i oczywistość, przez W. Andrzeja Stankowicza stryja oświadczających się, opacznie przed publicznością wystawianem, tyle oświadczającym się czyni nadziei, iż nie same żale i miotane obelgi, z nieukontentowania i uniesień zapędnego i do żadnych układów zbliżyć się niechcącego stryja pochodzące, naydą w publiczności wzgląd i uwagę, lecz i rzetelne w czystej prawdzie przynoszące się zjedna wiarę, usprawiedliwienie, które na istotnym wykładzie interesu zakładają, a nim do niego przyjdzie niemożną oświadczający się i tej pierwszej zamilczeć uwagi, iż w kraju oświeconym i prawami rządym, czyż podobieństwem jest, aby synowcowie z samej tylko chęci zagarnienia prawnego stryjowi majątku (jak wyobraża), mimo władz krajowe i zabezpieczenia każdego, tak niesprawiedliwie onego uciskali? Lecz to jest w źródle samej prawdy niezawodnem: że oświadczający się Stankowiczowie, jak nayprzód Eustazy i Angela z Kozierowskich małżonkowie, za wolą i prozbą samego stryja optawszy onego rzetelnych wierzycieli i remanenta skarbowe, w summie nawet wartość majątku przechodzącej, po rozprawieniu się oraz w Sądzie kompromissarskim, z osob słusznych i w obywatelstwie wysoko poważanych, złożonym, dobra dziedziczne Kiawkale z ich atynencyami w powiecie Rosieńskim leżące, słusznie i sprawiedliwie posydując; tak powtórę Mikołaj ze względu dobrowolnych tegoż stryja otrzymawszy w skutku dawney jego i ciągłej bez prozb i nalegania obietnicy dar tychże dóbr Kiawkal dziedzictwa, przy zostawieniu sobie dożywocia, a Jan będąc obeym w tej rzeczy, i za to samo tylko, że jest synowcem, również niesprawiedliwie oskarżony, i do procederu powołany, oba ostatni bracia w naymniejszym punkcie i szczegule majątku stryja się nieknęli, i do jego wydalenia niebyli powodem; a wszyscy oświadczający się, co ze smutkiem wyznać muszą, że gdy stryjowi, nie udało się odrzuconemi przez rząd krajowy projektami swoich debitów i ciężarów pokassować, i przyszło majątek pod satysfakcyą wierzycieli oddać, wówczas, z nowego planu odzyskania zadłużonego majątku, zostali nayniesłuszniey przez stryja okropnością skargi żalów spotwarzeni i pomowieni, sądził bowiem stryja zapędny, że samą mnogością wymyślnych skarg, żalów i pretensyów zatrwożywszy synowcow, wymoże od nich napowrót własnym ich funduszem oswobodzony majątek, a dla lepszej swych planów exekucyi, i kształtniejszego skarg ubarwienia, wymógł jeszcze podeysciem od siostry

swojej, a ciotki oświadczających się W. Elżbiety z Stankowiczow Woytkiewiczowej porucznikowej, kobiety wiekiem obciążoney i słabej, z krzywdą jej samej i syna nieletniego do doyscia lat 25ciu całego funduszu plenipotencyjne zrzeczenie się, aby ze źródła tego mógł krzywdzący wszystkich popierać proceder, i znaleźć jeszcze z krzywdą prawdziwych wierzycieli, i wyrzeczonego się prawnie na Kiawkalach synowcowi dziedzictwa, kredyt podstępny, i nieprawne oraz kondyktowe nowych długów zaciągnięcie, w zamiarze przeto powszechnego uwiadomienia, o niemożności kredytowania W. Andrzejowi Stankowiczowi Sędziemu b. Granicznemu Rosieńskiemu, na ewikcyą dóbr Kiawkal i plenipotencyjnego od siostry swojej zrzeczenia się, jako też w niesłusznych zarzutach i wymyślnych skargach stryja usprawiedliwienia się, ninieysze przed urzędem i publicznością oświadczający się czynią zażalenie, które w osobie własnej jako aktor, a w imieniu dalszego rodzeństwa jako uproszony podpisał. 1821 roku miesiąca września 3 dnia.

Mikołaj Stankowicz Regent Grodz. Ptu Ros. Jest w aktach świadczą Antoni Paszkiewicz Ziem. Ros. Regent.

Roku 1821 grudnia 20 dnia na Sądzie Ziemskim Ptu Rosień. stawając osobiście WJP. Wincenty Ukryn adwokat, takowe oświadczenie do akt sądowicie podał, przyjęto. Prezydent Ziem. Ptu Rosień. Jan Kalinowski. Sędzia Ziem. Rosieński Kazimierz Jurewicz. Pisarz Ziemski Ignacy Giedgowd.

Roku 1821 grudnia 20 dnia, takowe oświadczenie w Kuryerze Litewskim zamieścić można zaświadczaam. Prezydent Ziem. Ptu Rosieńskiego Jan Kalinowski.

Tygodnik Wileński z modami paryżkimi i rycinami kolorowanymi.

Tygodnik Wileński będzie wydawany i na rok następny 1822, tymże samym porządkiem jak dotąd, toiest: dwa razy na miesiąc, dnia 15 i ostatniego. Numer wychodzący dnia 15 będzie się składał z jednego arkusza, a ostatniego naymniey z dwóch ryciną kolorowaną. — Na papierze białym moskiewskim, każdy numer w oprawie.

Peryodyczne to pismo, następujące materye mieścić w sobie będzie:

1). Myśli, uwagi i postrzeżenia stosowne do uformowania i poprawy obyczajów — 2). Urywki historyczne i anegdoty takież cel mające — 3). Wyjutki z nowszych i ciekawszych podróży — 4). Powieści moralne po większej części z dziejów i zdarzeń oyczystych wyczerpnięte — 5). O wychowaniu (edukacyi) młodzieży płci obojey — 6). Zycia wstawionych Polaków — 7). Uwiadomienia i zdania krytyczne o dziełach, służących do oświeconey zabawy — 8). Wiersze w rozmaitym gatunku — 9). Mody damskie i męskie z Dzienników (Zurnalów) zagranicznych z dołączeniem ryciny kolorowanej.

Dwanaście numerów składają Tom z udzielnym tytułem i rejestrem.

Prenumerata roczna kosztuje pięć rubli srebrnej bez poczt, a siedm z pocztą. Prenumerata można:

W Wilnie: w Xiegarni XX. Pijarów u niżej podpisanego; w redakcyi pism peryodycznych u P. Antoniego Marcinowskiego; w xiegarni Uniwersytetu u P. Józefa Zawadzkiego; w Głównym Pocztańcu Litewskim i we wszystkich Expeditoryach tegoż Pocztańtu. W Mińsku, u P. Felicya-



na Kalinowskiego xięgarza. *W Krzemieńcu*, u P. Glücksberga xięgarza. *W Warszawie*, u Zawadzkiego i Węckiego xięgarzy.

Pisma do umieszczenia w Tygodniku i korespondencje, przesyłać się mają pod adresem niżej podpisanego.

Ktoby życzył mieć Tygodniki w komplecie z dwunastą rycinami z roku teraźniejszego 1821; może je otrzymać przez pocztę, dosyłając do niżej podpisanego pięć rubli srebrnych i do każdego rubla po 10 kopiejek srebrem, na przesyłkę do miejsca wskazanego. — Dnia 21 decembra 1821 r. w Wilnie.

Alexander Zołkowski.

#### Sądy Exdywizorskie.

3. Roku 1821 mca xbra 8 dnia, Sąd podkomorsko-taxatorsko exdywizorski, w dobrach Hrehorowiczach, Mińskięj Cubernii Dziśniewskiego powiatu tak działowy względem konaktorów tychże dóbr; jako też konkursowy dla uczynienia satysfakcyi kredytorom ze schedy W. Edwarda Kiełpszy b. Podsejda Dziśn. exystujący, celem wiadomienia wszystkich stron do sprawy wchodzących, a naypryncypalnien kredytorów i pretensorów W. Kiełpszy, że Sądy swe do dnia 16 februaryi 1822 roku odwołuje, na który to termin; aby z gotowością wszystkie strony jawili się obowiązując, in contumaciam sądy swe odbywać będzie; a kredytorów i pretensorów W. Kiełpszy, za nieślannością o jakiegokolwiek bądź dopominki do tego majątku, w skutek Remissy, wieczney amissyi odda.

Justyn Graf Szaryn Podkomorzy, prezydujący Exdywizor. Konstanty Wołosowski Prez. Ziem. Dziśn. Exdyw. Antoni Korsak Podsejdek Dziśn. Exdywizor. Lenkiewicz Reg. Ziem. Dziśn.

#### Uwiedomienie.

3 Z drukarni przy ulicy s. Jańskięj w domu W.W. Gucewiczow wyszły dzieła Stanisława Trembeckiego z Portretem autora edycya trzecia, powiększona dodaniem wielu nieznanen wierszy tego Poety. Przedaje się w domu W. Gutta u Beniamina Wulfowicza na papierze białym exemplarz po r. sr. 1.

#### Wezwanie Sądowe.

2. Ponieważ w przewodzącym się w tutejszym kupieckim sądzie za aresztem dzieła kupca Karola Augusta Szyllinga, i towarzyszoęj jego, z Bazylim i Janem Michała synami i bracią Kajenowiczami ciekło dać nie można z teę przyczyny, że odwodowa strona, nie instalując od siebie plenipotentę, ztąd udaliła się, i o miejscu przebywania oneę powziąć wiadomości nie można było; dla tego więc proszące domagali się o uczynienie przeciwnęj stronie sądowę awizacyi, i Szlachetny Magistrat postanowił przez rezolucyę, wedle pojaśnioneęj prośby uczynić skutek, a z tego przeto względu przez niniejsze ogłoszenie raz ostateczny wzywają się, Bazyli i Jan Michała synowie bracia Kajenowiczowie w tym przedmiocie, aby takowi w przeciagu sześciu miesięcy od daty tego ogłoszenia osobiście jawili się do tutejszego kupieckiego sądu, albo też przystali instalowanego plenipotentę z wydaniem onemu prawney plenipotencyi, i z należnem zainformo-

waniem, aby mógł złożyć objaśnienie na podane usprawiedliwienie się względem aresztu, a przeto dadz onemu dziełu prawny ciek; lecz mianowicie przy tym zastrzega się, że w przeciwnem zdarzeniu, za upłynieniem wyrażonego terminu, odwodowa strona Bazyli i Jan Michała synowie Kajenowiczowie więcej w tym względzie uwagi nie zjednają; i od onych dalszego w témże dziele objaśnienia nie będzie przyjęto, lecz takoweż dzieło będzie rozszdżone wedle teraźniejszey onego exystencyi. *W Rydze na ratuszu augusta 27 d. 1821 roku.* Ober Sekretarz H. K. Willisch, Trazlator K. Pon Holst. Tłumaczył Sądu Głównego Lit. wileńskiego i Departamentu Trazlator M. Łopata m. p. s.

#### Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd taxatorsko-exdywizorski w dobrach Meyliskach dziedzictwa W. Szymona Bartoszewicza Chor. w powiecie Rosień. leżących exystujący, skutkiem Remissy Sądu Ziem. Ptu Rosień. 1819 r. maja 8 nastaley, gdy w rozbiórce sprawy konkursowey, po uprzedzonych pierwszych akcessoryynen wyrokach w roku 1819 7bra 22 i 23 zapadłych, w kontynuacyi dzieła swoęego w dniach 13, 14 i 15, grudnia teraż. 1821 r. dalszym się wyrokowaniem zajął, i gdy strony niektóre do konkursu zbiegące, bez uprzedzoneę awizacyi nie będąc wiadome o terminie ostatecznym w swych pretensyach ulezz mogą amissyi, a przeto rzeczony Sąd Exdywizorski zakreślając ostateczny termin rozbioru dnia 23 januaryi 1822 następującego r. przez Kur. Lit. trzykrotną awizacyą wszystkie strony zawiadamia, aby zatiem na ten termin pod utratę rzeczy wszystkie strony do massy funduszu dóbr Meylisk, oddanych na satysfakcyę kredytorów, stawały, poraz ostatni zawiadamia, i takową awizacyą urząd w komplecie podpisuje. Datt 1821 xbra 15 dnia w Meyliskach.

Teodor Blinstrub b. Sędzia Grodz. Prez. Exdyw. Wincenty Ostrowski Sędzia Grodz. Rosień. Exdywizor. Ignacy Strawiński Sędzia Grodz. b. Ptu Rosień. Exdywizor.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w skutek dekretu remissyineę Ziemstwa Rosieńskiego 1819 r. października 18 dnia nastaley, po odbytych pierwszokowych zjazdach, oraz wysłuchaniu produktow i replik, od wszystkich stron, na sessyach poobiednich rozbiorem sprawy konkursowey wierzycieli W.W. Tomasza i Antoniny z Łukiańskich Rumaszewiczow Skarbnikow Xtwx Zmudz. zajmując się, że koło dnia 12 januaryi 1822 roku ockawisty wyrok w teę sprawie ogłosić przedsięberze, wszystkie interessujące strony przez trzykrotną awizacyą do Kuryera Litewskiego podającą się zastrzega. Datt 1821 r. xbra 13 dnia.

Pisarz o. Ziemski Ptu Rosieńskiego Dionizy Paszkiewicz Exdywizor Prezydujący. Sędzia Ziemski Rosień i Exdywizor Jan Bohdanowicz. Prezydent Grodz Ptu Rosień Antoni Chrzastowski i Exdywizor. Konstanty Lutkiewicz Sekretarz Szlachetki Ptu Rosień i Regent Exdywizorski.

Obserwacye meteorologi- czne.	Czas obserwacyi	Wysokosc Barom.	Wys. Ther. Beau.	W i a t r y.	Odmiana w pow. et.
	dnia 31 średnia	27 cal. 6,63 lin.	- 3,08 stopni	Pólnoc. Zachod.	Pochmurno
	dnia 1 średnia	27 — 1,4 —	+ 0,08 —	Pólnoc. Zachod.	Snieg
	dnia 2 godz. 6	27 — 1,4 —	= 0, —	Pólnoc. Zachod.	Pochmurno